

Esvelo 96. Narodowe Mistrzostwa Polski. Janowicz znów zmierzy się z Kaśnikowskim

maciej · 11 lipca, 2022



Do drugiej rundy Esvelo 96. Narodowych Mistrzostwach Polski awansował Jerzy Janowicz, który we wtorek o godzinie 15.30 ponownie (grali w ubiegłym tygodniu we Wrocławiu) spotka się z zawodnikiem LOTOS PZT Team Maksem Kaśnikowskim (obaj Centralny Klub Tenisowy Grodzisk Mazowiecki). Poniedziałek upłynął pod znakiem przerw spowodowanych krótkotrwałymi, ale uciążliwymi opadami deszczu.

Rywalizację w drugim dniu najważniejszego turnieju w cyklu LOTOS PZT Polish Tour – Narodowy Puchar Polski rozpoczęły zaległe mecze pierwszej rundy, a w nich Janowicz pokonał 6:1, 6:4 Kacpra Sztybela.

– Czy jestem zadowolony ze swojej postawy w tym spotkaniu? Nie, tylko wygrana całych mistrzostwach Polski będzie osiągnięciem, które mnie może zadowolić. Teraz jestem na takim etapie, że pojedyncze zwycięstwa mnie nie satysfakcjonują. Z każdym meczem, z każdym turniejem czuję się coraz pewniej. Czekam na następną część sezonu na kortach betonowych. Na nich na pewno będę czuł się optymalnie. Niestety na ziemi nie gra mi się najlepiej, a przez ostatnich sześć lat praktycznie nie rozegrałem na tej nawierzchni oficjalnego spotkania. Nie jest mi łatwo, dlatego z niecierpliwością czekam, by przejść na korty twarde. No i tutaj w Bytomiu pogoda nie rozpieszcza. Często pada deszcz, a nie są to warunki, przy których czuję się dobrze – powiedział po meczu Janowicz.

YONEX



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

W drugiej rundzie na drodze półfinalisty Wimbledonu 2013 i byłego 14. tenisisty świata w rankingu będzie Maks Kaśnikowski, jeden z najzdolniejszych polskich tenisistów młodego pokolenia. Zawodnik LOTOS PZT Team w środę obchodził 19. urodziny. Trzy dni wcześniej zdobył pierwszy tytuł w karierze, zwyciężając w turnieju ITF M15 Betard Cup (z pulą nagród 15 tys. dol.), zaliczany do LOTOS PZT Polish Tour – Narodowy Puchar Polski. Po drodze, w II rundzie Kaśnikowski pokonał w trzech setach... Janowicza.

Od zwycięstwa w drugiej rundzie występ w Bytomiu rozpoczął Maciej Rajski, rozstawiony z numerem ósmym. W poniedziałek pokonał 3:6, 6:2, 6:1 Karola Drzewieckiego, który do głównej drabinki przebił się przez dwie rundy eliminacji.



– To było bardzo trudne spotkanie, bo trzy razy wchodziliśmy na kort. Przerwa, co chwilę inne warunki gry. Raz słońce, raz deszcz. Trudno było się zaaklimatyzować. Trochę się spieszyłem w pierwszym secie. Karol bardzo dobrze serwował w swoich gemach. Popęłniałem dużo błędów. Czekałem aż on w końcu nie trafi pierwszego podania i szukałem swoich szans. Grał więcej przy siatce na początku, a później znacznie rzadziej. Może dlatego, że nie trafiał pierwszym serwisem, chyba że doszło zmęczenie, bo był to jego czwarty mecz w turnieju – powiedział Rajski.



Do trzeciej rundy awansowała też m.in. Anna Hertel (AZS Poznań, nr 4.), pokonując Weronikę Ewald (GAT Gdańsk) 6:3, 6:2.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



- Zawsze początek meczu jest taki, że trzeba dobrze w niego wejść. Weronika świetnie rozegrała dwa pierwsze sety i przejęła inicjatywę. Dałam się zepchnąć do tyłu. Opady deszczu nie wiem na ile jej przeszkodziły. Mi pomogły nabrać trochę dystansu, a ja nie mogłam mieć do siebie pretensji, bo to rywalka świetnie się zaprezentowała. Nie jest komfortowo, bo piłki były ciężkie, kort mokry. Po prostu trzeba zachować koncentrację, zimną głowę, mimo że jest się w napięciu. Grała agresywnie, ale przecież nie miała żadnej presji. Kiedy miałam 12-16 lat, Wimbledon był w głowie, nie było limitów. Na pewno ciężko gra się przeciwko takim rywalkom, ale doświadczenie dużo mi dało - powiedziała Hertel.

Wyniki poniedziałkowych meczów: <https://portal.pzt.pl/TournamentOrderOfPlay.aspx?TournamentID=74F27042-FD57-4EF5-94A8-F712A0485CFD&Date=2022-07-11>

Tomasz Dobiecki

Fot. Olga Pietrzak



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/esvelo-96-narodowe-mistrzostwa-polski-janowicz-znow-zmierzy-sie-z-kasnikowskim/>